



Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 674 (186/2022) | 22.08.2022

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Dominik Héjj

Inflacja w coraz większym stopniu niepokoi Węgrów

Opublikowane przez Centralny Urząd Statystyczny (KSH) dane, dotyczące inflacji notowanej na Węgrzech w lipcu 2022 r., nie są optymistyczne. Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI) wzrósł do 13,7%, natomiast inflacja bazowa, nieuwzględniająca m.in. zmian cen energii i żywności, wyniosła 16,7%. Pomimo licznych tarcz antykrzysowych obywatele Węgier coraz bardziej odczuwają skutki wzrostu cen.

Wzrost cen produktów i usług. Inflacja bazowa wyższa od inflacji CPI to rzadko spotykana sytuacja, szczególnie że ceny energii, będące czynnikiem napędzającym inflację, są na Węgrzech zamrożone. To samo dotyczy cen paliw, które od 15 listopada 2021 r. są sprzedawane po cenach gwarantowanych. Obecnie, po kolejnej nowelizacji rozporządzenia premiera Viktora Orbána, z cen wynoszących 480 HUF (5,62 PLN) za litr benzyny bezołowiowej oraz litr oleju napędowego mogą skorzystać wyłącznie właściciele zarejestrowanych na Węgrzech aut prywatnych, taksówek oraz maszyn rolniczych (auta służbowe wyłączono). Tarcza ta obowiązuje do października br. Energia w perspektywie rok do roku zdrożała na Węgrzech zaledwie o 1,6%, co uwzględniając dynamikę procesów zachodzących na rynkach cen energii, jest zmianą absolutnie niezauważalną. Różnica w cenie pomiędzy energią dostępną na giełdach energii TTF a nabywaną przez odbiorców indywidualnych wzrosła na przestrzeni roku wielokrotnie.

Największy wpływ na wskaźnik inflacji na Węgrzech ma wzrost cen żywności, który sięgnął 27%, uzyskując najwyższy notowany dotychczas wynik. Od 1 lutego br., jeszcze na mocy obowiązującego wówczas stanu zagrożenia spowodowanego pandemią koronawirusa, węgierski ustawodawca wprowadził gwarantowane ceny na sześć produktów spożywczych. Są to: mąka pszenna, mleko krowie (wyłącznie o 2,8-procentowej zawartości tłuszczu), olej słonecznikowy, cukier, udziec wieprzowy i piersi z kurczaka. Ich ceny zostały zamrożone na poziomie notowanym 15 października 2021 r. O 65,8% podrożała margaryna, o 57,9% chleb, 52,6% ser, 49,1% makaron, 43,8% nabiał, 38,8% drób i 37,5% jaja. Ceny sezonowych produktów spożywczych, tj. ziemniaków, świeżych warzyw, owoców, wzrosły w perspektywie rocznej o 13,0%. Cukier zdrożał o 8,4%, a olej spożywczy o 6,9%. Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe zdrożały średnio o 11,2%. W ramach cen usług warto wskazać, iż koszt podróży taksówkami w perspektywie rok do roku wzrósł o 27,4%, co w największej mierze jest skutkiem wprowadzanych w węgierskich miastach (głównie w Budapeszcie) zamian stawek za kilometr. Karma dla zwierząt w ujęciu rocznym zdrożała o 33%.

Należy jednocześnie wskazać, iż węgierski rząd nie zdecydował się na obniżenie stawek podatku od towarów i usług – VAT, którego najwyższą, 27-procentową stawką obłożona jest część produktów mięsnych, przetworów mlecznych, a także produktów dla dzieci.

Tarcze antyinflacyjne pozostają w mocy. Poza gwarantowanymi cenami paliw oraz energii państwo na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy wdrożyło także inne instrumenty, których zadaniem jest wsparcie obywateli. Do 31 grudnia 2022 r. przedłużono memorandum kredytowe, wprowadzone 19 marca 2020 r. Moratorium dotyczyło klientów, którzy do 18 marca 2020 r. zawarli zobowiązanie finansowe – kredyt konsumencki/hipoteczny czy umowę leasingową. Pierwotnie ustawodawca założył, iż memorandum będzie obowiązywało do 31 grudnia 2020 r. Jego przedłużenie oznacza, że część kredytobiorców nie będzie regulowała zobowiązań przez prawie trzy lata.

Tym z kredytobiorców, którzy nie byli uprawnieni do skorzystania z wydłużonego moratorium kredytowego, zaproponowano wprowadzony 31 października 2021 r. program „kamatstop”, który zamroził oprocentowanie ich kredytów hipotecznych na poziomie maksymalnie z 27 października 2021 r. Rozwiązanie to wprowadzono



w chwili, gdy główna stopa procentowa Narodowego Banku Węgier wynosiła 1,80%. Do obecnej chwili wzrosła ona do wartości 10,25%. Obecnie okres obowiązywania tarczy ochronnej trwa do 31 grudnia 2022 r.

Wobec wzrastających cen energii na rynkach, od 1 sierpnia br. zmianom uległ program dopłat do energii, który obejmuje głównie odbiorców indywidualnych. Państwo ustaliło limity dotyczące średniego miesięcznego i rocznego zużycia energii, upoważniające do skorzystania z dotychczasowych cen. W przypadku energii elektrycznej jest to 210 kWh miesięcznie (w ujęciu rocznym 2523 kWh), natomiast w przypadku gazu – 144 m³ (1729 m³ rocznie). Odbiorcy, którzy tę wartość przekroczą bądź mają firmy, otrzymają kilkukrotnie wyższe rachunki za gaz i energię elektryczną – zależne rzecz jasna od taryfy, z której dotychczas korzystają. Rząd zapewnia, iż zmiana sposobu dopłat do energii nie wpłynie na sytuację 75% gospodarstw domowych.

Zmiana sposobu dopłat na rynku energii wywołana jest pogarszającą się sytuacją finansów publicznych, i to pomimo faktu notowanego w II kwartale br. wzrostu gospodarczego na poziomie 6,2%. Wobec kryzysu gospodarczego, z którym przyjdzie się zmierzyć Węgrom, a o którym coraz częściej mówią przedstawiciele rządu, już w maju br. Viktor Orbán wprowadził dwa fundusze, na które zostaną zebrane środki finansowe z tzw. *windfall tax*, tj. podatku od zysków nadzwyczajnych uzyskanych przez firmy różnych branż: bankowej, energetycznej, handlowej, telekomunikacyjnej, lotniczej i farmaceutycznej, które w opinii rządu zanotowały znaczący zysk w związku z pandemią COVID-19. Zakłada się, iż w ciągu dwóch lat (2022-2023) państwo pozyska kwotę 800 mld HUF, tj. ok. 2 mld EUR, która zasili dwa nowe fundusze: ochrony obniżek cen energii oraz obronności. Jednocześnie od 1 stycznia 2023 r. zostanie przywrócony podatek od reklam, który w największym stopniu dotknie media komercyjne, w tym telewizję RTL – największą telewizję prywatną na Węgrzech.

Niepewna przyszłość. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można wskazać, iż inflacja w sierpniu br. na Węgrzech będzie zdecydowanie wyższa od tej notowanej w lipcu, bowiem zmiany w systemie dopłat do energii oraz cen paliw wpłyną m.in. na koszty usług czy żywności. Dla zobrazowania sytuacji warto wskazać, że 18 sierpnia 2022 r. wzrosły ceny paliw, w tym oleju napędowego o 15 HUF i benzyny o 5 HUF. Aktualnie litr benzyny bezołowiowej kosztuje średnio 7,86 PLN, tj. o 2,26 PLN więcej, niż wynosi cena urzędowa, natomiast za litr oleju napędowego, którym zasilane są transport czy usługi, trzeba zapłacić 8,73 PLN, tj. o 3,11 PLN więcej od ceny urzędowej. W wynikach sondaży opinii publicznej wyraźnie można dostrzec wzrastającą liczbę obywateli Węgier, którzy deklarują odczuwalne skutki wzrostu cen. Nastroje społeczne w największym stopniu wpływają na decyzje polityczne, z czego rządząca koalicja doskonale zdaje sobie sprawę. W związku z tym w najbliższym czasie należy spodziewać się nowych działań w sektorze gospodarczym.